

Czy chcemy prywatyzacji miejskiej ciepłowni i sprzedaży jej majątku?

We wrześniu prasa olsztyńska poinformowała, iż ceny ciepła mogą wzrosnąć w Olsztynie o ok. 7%. Dlaczego? Gazeta Wyborcza w artykule „Bardzo droga rura” odpowiada: „Ekspersi z warszawskiej firmy Energoprojekt (którzy wykonali na zlecenie Zarządu Miasta „Analizę wpływu budowy niezależnej sieci ciepłowniczej przez SM Pojezierze na system ciepłowniczy Olsztyna”) nie mają dobrych wieści: odłączenie się SM „Pojezierza” od MPEC-u – mimo zmniejszenia produkcji ciepła – spowoduje wzrost kosztów przesyłu. Aby wyrównać straty, pozostali mieszkańcy musieliby płacić rocznie więcej o 1,76 mln zł”. Dalej dowiadujemy się, że zdaniem wiceprezydenta miasta Piotra Grzymowicza: „Podwyżka cen jest konieczna”.

Z tego artykułu dowiadujemy się też, że „inwestycja Pojezierza pograży miejską ciepłownię”, na co pan wiceprezydent znajduje takie rozwiązanie (Gazeta Wyborcza „Ciepło pójdzie w górę?”): „wprowadzenie podwyżki energii jest jednym ze sposobów ratowania sytuacji finansowej spółki”, ale „docelowo planujemy zreformować miejską ciepłownię”. To zreformowanie ma polegać, jak czytamy w innym artykule (Gazeta Wyborcza: „Prywatne ciepło?”), na sprzedaży MPEC-u firmie zagranicznej.

Czy musi w Olsztynie podrożeć ciepło?

Oplata za ciepło to ponad połowa naszego czynszu, więc dla nikogo chyba informacje o ewentualnych podwyżkach cen ciepła nie są miłą wiadomością. Natomiast nieporozumieniem jest zwać winę na SM „Pojezierze”, która broniąc interesów swoich członków wybudowała własną sieć ciepłowniczą i znalazła innego dostawcę ciepła, odcinając się od monopolu MPEC.

O projekcie odłączenia się od MPEC tak dużego odbiorcy, jakim są zasoby „Pojezierza”, oraz o przyczynach takiej decyzji władz tej Spółdzielni, było powszechnie wiadomo od dawna. Władze miasta powinny były w stosownym czasie podjąć właściwe działania, aby zaopatrzenie mieszkańców w ciepło odbywało się bez zakłóceń. **Do zadań własnych gminy należy planowanie i organizacja zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na obszarze gminy. Prawo energetyczne, uchwalone 10 kwietnia 1997 r., nakazuje (art. 16) sporządzenie planu rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe, energię elektryczną lub ciepło na okresy nie krótsze niż trzy lata.** Plany te obejmują w szczególności: przedsięwzięcia w zakresie modernizacji, rozbudowy albo budowy sieci, przedsięwzięcia racjonalizujące zużycie paliw i energii u odbiorców, a także powinny zapewnić minimalizację nakładów i kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwo energetyczne, tak, aby nie powodowały one nadmiernego wzrostu cen i opłat. Ponadto w celu racjonalizacji przedsięwzięć inwestycyjnych przedsiębiorstwa energetyczne obowiązane są współpracować z przyłączonymi podmiotami.

Tymczasem „Założenia do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla miasta Olsztyn”, według „Projektu założeń polityki energetycznej miasta Olsztyn” (opracowanego przez Energoprojekt-Warszawa S.A.) został przez Radę Miasta uchwalony dopiero 28.08.2002 r., czyli na dwa miesiące przed upływem kadencji, prawdopodobnie wymuszony działaniami SM „Pojezierze”, która rozpoczęła zapowiadaną budowę własnej sieci.

Do tegoż „Projektu” jeszcze w czerwcu Zarząd Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej złożył uwagi, sygnalizując istotne problemy, które mogły pojawić się w przyszłości – co właśnie się stało. Ani Rada, ani Zarząd Miasta nie uwzględnili naszych uwag, nie racząc nawet udzielić jakichś

wyjaśnień. Wskazaliśmy w przesłanych uwagach, iż w opracowaniu pominięto konieczność modernizacji sieci ciepłej w celu umożliwienia przesyłu energii cieplnej od każdego producenta, to jest ze „Stomilu” i energocięplowni „Kortowo”, do każdego odbiorcy i umożliwienie każdemu odbiorcy wyboru dowolnego dostawcy ciepła. Powyższy problem – pisaliśmy – pojawił się w momencie, gdy SM „Pojezierze” i Olsztyńska SM wystąpiły o zakup energii cieplnej ze „Stomilu”.

Wytknęliśmy autorom projektu brak zrozumienia pojęcia kosztów stałych przesyłu energii cieplnej, co uwidoczniło się przy omawianiu budowy przez SM „Pojezierze” własnej sieci ciepłowniczej. Autorzy projektu zapomnieli, że koszty stałe MPEC-u składają się głównie z kosztów osobowych i amortyzacji majątku będącego własnością przedsiębiorstwa. Budowa nowoczesnej sieci ciepłej przez „Pojezierze” spowodować powinna obniżenie kosztów amortyzacji w MPEC-u w związku ze złomowaniem zbędnej sieci ciepłej i jednoczesnym zlikwidowaniem 150 przestarzałych technicznie węzłów (t.j. 30% posiadanych przez MPEC).

Ponadto wskazaliśmy, iż zmniejszenie majątku MPEC i spadek sprzedaży powinny spowodować obniżkę kosztów osobowych, które obecnie stanowią prawie 40% kosztów MPEC-u. Uwzględniając obecny dynamiczny postęp technologiczny, koszty osobowe w strukturze kosztów powinny wykazywać tendencję malejącą, przy jednoczesnym wzroście sprzedaży energii dla nowych odbiorców energii cieplnej.

Dlatego też **stwierdzenie autorów opracowania, że unowocześnienie części sieci ciepłej miasta przez SM „Pojezierze” spowoduje wzrost kosztów dla pozostałych mieszkańców, nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego**, a jednocześnie stwarza MPEC-owi nieuzasadnioną podstawę do wnioskowania do URE o podwyżkę cen energii cieplnej, przy jednoczesnym zaniechaniu działań w kierunku obniżenia kosztów i zwiększenia sprzedaży poprzez pozyskiwanie dodatkowych odbiorców. Niepokojącym zjawiskiem w ostatnich 5 latach jest rezygnacja wielu inwestorów, budujących budynki wielorodzinne, z zakupu energii cieplnej w MPEC. Stwierdziliśmy, iż zmiana tego trendu powinna być priorytetowym celem MPEC i Miasta.

Czy musi w Olsztynie podrożeć ciepło?

dokończenie ze str. 4

Domagaliśmy się, aby w programie energetycznym miasta zostały uwzględnione generalne zasady *Prawa energetycznego*: zasada ochrony interesów odbiorców – głównie ekonomicznych, czyli ochrony przed nieuzasadnionym poziomem cen; zasada rozwoju konkurencji; zasada dostępu strony trzeciej do sieci.

Stwierdziliśmy, iż koniecznością chwili jest sporządzenie przez MPEC, zgodnie z art. 16 *Prawa energetycznego*, 3-letniego planu rozwoju w zakresie zaspokajania obecnego i przyszłego zapotrzebowania na ciepło. Plan taki powinien zapewniać minimalizację nakładów i kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwo, tak, aby nakłady i koszty nie powodowały w poszczególnych latach nadmiernego wzrostu cen i stawek opłat za ciepło.

Powyższe uwagi, uzupełnione o stosowne dokumenty, nie zainteresowały radnych, pozostały bez odpowiedzi.

Dziś dowiadujemy się z prasy, że jedynym ratunkiem na kłopoty MPEC-u jest podwyżka cen ciepła, która spadnie na część mieszkańców Olsztyna, i sprzedaż przedsiębiorstwa. Również z prasy (Gazeta Wyborcza: „Prywatne ciepło?”)

dowiadujemy się, że Zarząd Miasta planuje powołanie spółki akcyjnej, w której 15% akcji przypadnie załodze, a po 42,5% miastu i inwestorowi strategicznemu. A gdzie udziały dla mieszkańców, dzięki którym ta firma funkcjonuje? Jest już nawet podobno kupiec: niemiecki gigant energetyczny Ruhrgas. Wyobraźmy sobie, że transakcja doszłaby do skutku – to ani się obejrzymy, jak firma energetyczna odkupi od pracowników akcje i zostaniemy pozbawieni jakichkolwiek wpływów na ciepłownię.

Można przypuszczać, że skutkiem narzucenia przez obecny Zarząd Miasta takiego kierunku działań będzie całkowite ubezwłasnowolnienie mieszkańców, pozbawienie ich prawa decydowania o firmie, która jest wspólną własnością gminy (czyli wszystkich mieszkańców, którzy ją utrzymują) i świadczy usługi zaspokajające podstawowe potrzeby gospodarstw domowych.

Stwierdzamy stanowczo, iż rozwiązanie problemu nie leży w prywatyzacji MPEC-u i sprzedaży majątku tego przedsiębiorstwa. Są chyba w Olsztynie specjaliści – w tym i w samym MPEC-u – którzy potrafią, współdziałając z odbiorcami ciepła, rozwiązać powstałe problemy.

Zarząd OSM

Stanowiska Zarządu oraz załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Olsztynie

MPEC
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPŁEJ Sp. z o.o.

10-71 Mazury, ul. Słowackiego 46, tel. sekretariat (0-85) 531-03-04, 534-06-44 tel. centrali 534-05-34, 534-12-00 fax 534 02 10
Sąd Rejonowy w Olsztynie VIII Wydział Gospodarczy, Nr KRS: 000007200

Olsztyn, dn. 01.07.2002 r. PN-64/2002

OLSZTYNIE
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
W PŁYNYM
30 LIP. 2002

L. dz. Podpis: / /

Pan Wojciech Hyjek - ZZ prac. Ruchu Ciągłego
Pan Andrzej Gumienny - NSZZ „Solidarność-80”
Pan Bogdan Kaczyński - KZZC O/Olsztyn
Pan Wojciech Lachacz - NSZZ „Solidarność”
Pan Tadeusz Lechicki - NSZZ „Solidarność”
Pan Stanisław Poskier - ZZ „Niezależni”

Stosowni Panowie!

Po naszych rozmowach w dniu 28.06. w Ratuszu potwierdzam, że wycofuję się z zamiaru rozwiązania umowy o pracę z 23 pracownikami o których zapytania do zakładowych organizacji związkowych złożone zostały 18.06.br. Pismem PN-63/2002 powiadamiam każdego z nich osobiście.

Jednocześnie, jak zrozumiałem nasze wspólne deklaracje, wracamy do rozmów nt. ograniczenia kosztobórczych zapisów ZUZP w sposób poważny i odpowiedzialny. Natomiast zależy mi na zaprzestaniu postawy walki, a włączenie rozważ, odpowiedzialności i poczucia konieczności consensusu. Panowie jako elity związkowe powinniście szczególnie mocno dążyć do kompromisu, który pozwoli zachować miejsca pracy i jednocześnie pozwoli ograniczyć radykalnie koszty firmy; co musi być zrobione. Koncepcje zamienne, które Panowie próbujecie eksponować (pozyskiwanie rynku, sprzedaż części majątku trwałego, dodatkowa działalność, zmniejszanie strat na przesyłce etc.) są słuszne w teorii jednak trudne w realizacji. Stwierdzam, iż niekiedy noszą wręcz znamiona życzeniowego i utopijnego. Namawiam do stania na gruncie realności i powracam z mocną sugestią ustalenia zasad rezygnacji z zapisów ZUZP, które zostały wcześniej przedstawione przez kierownictwo Spółki.

Sugeruję powrócić do rozmów niezwłocznie po powrocie pana mgr J. Mackiewicza, a ten czas możemy wykorzystać do zasięgnięcia głębszej informacji, przemyśleń i wzajemnych konsultacji.

Łączę pozdrowienia

PREZES ZARZĄDU
mgr inż. Wojciech Gołgata

Odpowiadają:

1. Wojewoda Warmiński – Mazurski
2. Prezydent i Z-ca Prezydenta Miasta Olsztyna
3. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Olsztynie
4. Prasa, Radio i Telewizja

W świetle pisma PN – 64/2002 z dnia 01.07.2002 r.

Wyjaśniamy co następuje – w imieniu związków zawodowych i pracowników MPEC

Chcimy:

1. Załoga nie chce konfliktu z odbiorcami ciepła - potępiamy eskalację konfliktów Prezesa W. Gołgata i Prezydenta Cz. J. Małkowskiego oraz Z-cy Prezydenta P. Grzymowicza
2. Popieramy wymianę sieci przez odbiorców czemu daliśmy wyraz na spotkaniu w dniu 28 czerwca 2002 r. w Ratuszu z Panem Prezydentem.
3. Byliśmy i jesteśmy za sprzedażą zbytecznego majątku Przedsiębiorstwa, który przyczynia się do rosnących cen ciepła i zwolnień pracowników.
4. Dlaczego nasza propozycja pozyskiwania rynku np. podłączanie budynków komunalnych spotkała się z krytyką Prezesa W. Gołgata, którego popiera Prezydent Cz. J. Małkowski i Z-ce Prezydenta P. Grzymowicz - czy jest to prawda, że MPEC ma być sprzedane dla zięcia Radnej Starkiewicz?
5. Czy my pracownicy powinniśmy szukać dodatkowych zajęć, dodatkowej działalności? Przecież to rola Zarządu Spółki i Zarządu Miasta jako właściciela!

Ps. Niech w końcu Władze Miasta zajmą się przetargami i sposobem ich przeprowadzania – czy to nie jest kryminalne?

Ciekawi nas czy Zarząd MPEC – złożył propozycje dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze” o eksploatację sieci ciepłej, którą wybuduje- to przecież nasi pracownicy posiadają uprawnienia w tym zakresie – oby nie było za późno!

Prosimy o pomoc opinię publiczną!

Czy nasze działania odwrotnie przedstawione przez władze Spółki i Miasta zrzucające wszystkie własne niedolności i chęci sprzedaży za bezcen wspólnego majątku, który my jako załoga bronimy – są działaniami złym?

To nie działania załogi MPEC przyczyniły się do złego zarządzania Spółką a jej władze!

Chcemy pracy i chleba
Załoga MPEC